

piątek, 04.10.2024

Upomnienie [Łk 10, 13-16]

Jezus powiedział?: «Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido! Bo gdyby w Tyrze i Sydonie działy si? cuda, które u was si? dokonały, ju? dawno by si? nawróciły, siedząc w worze i popiele. Tote? Tyrowi i Sydonowi l?ej b?dzie na s?dzie ni?eli wam. A ty, Kafarnaum, czy a? do nieba masz by? wyniesione? A? do Otch?ani zejdziesz! Kto was s?ucha, Mnie s?ucha, a kto wami gardzi, Mn? gardzi; lecz kto Mn? gardzi, gardzi Tym, który mnie pos?a?».

>P<

Nikomiu nie jest łatwo przyjąć słów upomnienia, zwrócenia uwagi, nagany. Buntujemy się, nie zgadzamy, stawiamy opór. Tym bardziej nie jest łatwo zwrócić uwagę, powiedzieć że coś jest nie tak jak powinno być. Ty bardziej jeśli tyczy się to spraw wagi wielkiej. W Ewangelii słyszymy słowa upomnienia Jezusa, które skierowane były do miast: Korozain i Betsaidy. W tych miastach i ich okolicach Jezus działał wielkie rzeczy: uzdrawiał z chorób, wypędzał demony, rozmnożył chleba i nakarmił nim zgłodniałych ludzi. Ewangelista Jan zanotował, że Betsaida była rodzinnym miastem apostołów powołanych przez Jezusa: Piotra, Andrzeja i Filipa. Patrząc na te informacje, nikt nie mógł wymówić się, że nie słyszał lub nie widział dokonujących się wydarzeń z udziałem Chrystusa. A jednak, było coś, co powstrzymywało mieszkańców tych miejscowości od uwierzenia w Boga. Widzimy zatem, że to upomnienie było słuszne, że Jezusowi zależało na tych ludziach. Co powstrzymuje współczesnych ludzi, by uwierzyć? Słuszne byłoby dziś takie upomnienie? Może ja jego potrzebuje?

-----fot. pixabay